

RYSZARD NOWICKI

ur. 1933; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	sprawa Gorzelów, "Kurier Lubelski", sprawy kryminalne, Nowicki Ryszard (1933-), Lembrych Bogdan (1938-2006), sonda, ankieta

Tylko jeden człowiek nie udzielił nam odpowiedzi

Dosyć długo rozpisywano się na temat tego strasznego zdarzenia (*rodzicobójstwa Ryszarda Gorzeli-dop.red.*). Robili to literaci. Podobno dyskutowano na zawodowych forach psychiatrów. Również była to sprawa pozostająca w zainteresowaniu prawników, bardzo słynnych. Bo to całe towarzystwo przyjechało na proces. Potem publikacje były różne, bo Brandys chyba jakiś reportaż napisał, czy pół książeczki. W jakichś pismach fachowych o tematyce psychiatrycznej coś tam się ukazywało. Ale myśmy już tego nie śledzili zajęci czym innym. Życie niosło nowe wydarzenia. Myśmy zrobili taką potem sondę wśród naszych czytelników: „Co sądzą o roli prasy w prezentowaniu takich zdarzeń?”. No wszyscy powiadali, że: „To Kurier to świetnie robił”. Tam dodawaliśmy dwa pytania na temat, właśnie jakości roboty „Kuriera”. Wszyscy byli zachwyceni, tylko jeden człowiek nie udzielił nam odpowiedzi. Adwokat słynny, Hofmoki-Ostrowski powiedział, że uchyla się od odpowiedzi na drugie pytanie. Zrozumieliśmy trochę później, że to bardzo było sympatyczne i uprzejme z jego strony.

[To wszystko trwało] kilka miesięcy. Mieliśmy przez te miesiące okropnie dużo pracy, bo artykuły o Gorzelach zamawiali u nas dziennikarze z innych redakcji. „Express Ilustrowany” łódzki, „Echo Krakowa”. To ja z Lembrychem, myśmy obsługiwali te redakcje. Zresztą nam płacono zupełnie nieźle. Pisaliśmy z Lublina, bo to się chyba bardziej opłacało tym popołudniówkom w różnych miastach Polski, niż wysyłanie swoich przedstawicieli. Te informacje zbieraliśmy etapami, więc nigdy nie wiadomo było co kiedy wyniknie. Stąd mieliśmy nieustanne zamówienia, o korespondencję. W momencie, kiedy była rozprawa pisaliśmy sprawozdania razem z Lembrychem na zmianę. Lembrych używał skrótu LEM ja EREN. Raz Lembrych [się podpisywał], albo ja. Albo podpisywaliśmy się we dwóch. To z tymi podpisami było różnie.

Data i miejsce nagrania	2014-02-25, Olsztyn
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Anna Jowik
Redakcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"